

## POSTANOWIENIE

Dnia 4 września 2020 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Anna Owczarek

w sprawie z powództwa A. K.  
przeciwko (...) Bank S.A. w W.  
o zapłatę,  
na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej w dniu 4 września 2020 r.,  
na skutek skargi kasacyjnej powoda  
od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...)  
z dnia 27 czerwca 2019 r., sygn. akt I ACa (...),

- 1) odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania,**
- 2) oddala wniosek pozwanego o zasądzenie kosztów postępowania kasacyjnego.**

### UZASADNIENIE

Powód A. K. wniósł skargę kasacyjną od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...) z dnia 27 czerwca 2019 r., którym oddalono apelację od wyroku Sądu Okręgowego w W. z dnia 20 grudnia 2017 r., oddalającego powództwo przeciwko (...) Bank S.A. z siedzibą w W. o zapłatę kwoty 117 628,40 zł tytułem zwrotu nienależnego świadczenia świadczonego na podstawie nieważnej umowy kredytu denominowanego zaciągniętego w wysokości 57 920 CHF z oprocentowaniem zmiennym.

Sąd Najwyższy, oceniając - na podstawie art. 398<sup>9</sup> § 1 k.p.c. - skargę kasacyjną z punktu widzenia podstaw przyjęcia jej do rozpoznania, zważył:

Ustawodawca, wprowadzając skargę kasacyjną jako nadzwyczajny środek prawny służący od prawomocnych orzeczeń, podkreślił, że jej celem jest ochrona interesu publicznego polegającego na ujednoliceniu orzecznictwa sądów i rozwoju judykatury. Może on być osiągnięty jedynie poprzez powołanie i wykazanie istnienia przesłanek umożliwiających jego realizację. Sąd Najwyższy nie jest trzecią instancją sądową i nie rozpoznaje sprawy, a jedynie skargę, będącą szczególnym środkiem zaskarżenia. Jego rolą nie jest zatem korygowanie ewentualnych błędów w zakresie stosowania czy wykładni prawa, nawet gdyby one rzeczywiście wystąpiły. Ocena przyczyn uzasadniających przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania następuje w ramach tzw. przedsądu. W art. 398<sup>4</sup> § 2 k.p.c. wprowadzono wymóg przytoczenia i odrębnego uzasadnienia wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania, który umożliwiać ma ocenę, czy wskazane przyczyny spełnione są w danym przypadku. Kognicja Sądu Najwyższego na tym etapie postępowania kasacyjnego jest ograniczona i nie obejmuje oceny zasadności podstaw skargi kasacyjnej, zastrzeżonej dla Sądu orzekającego w innym składzie.

Zgodnie z art. 398<sup>9</sup> § 1 k.p.c., Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne, istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, zachodzi nieważność postępowania lub skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona. W skardze powód wskazał przyczyny przewidziane w art. 398<sup>9</sup> § 1 pkt 1 i 2 k.p.c.

Orzecznictwo zgodnie przyjmuje, że istotne zagadnienie prawne w rozumieniu tego przepisu oznacza problem o charakterze prawnym, powstały na tle konkretnego przepisu, mający charakter rzeczywisty w tym znaczeniu, że jego rozwiązanie stwarza realne i poważne trudności. Musi mieć on charakter uniwersalny, a jego rozwiązanie powinno służyć rozstrzygnięciu innych podobnych spraw. Jednocześnie jednak taki, aby wyjaśnienie było konieczne dla rozstrzygnięcia danej sprawy, a więc będący w związku z wiążącym Sąd Najwyższy

podstawami kasacyjnymi a ustalonym przez sąd drugiej instancji stanem faktycznym (art. 398<sup>13</sup> § 2 k.p.c.) oraz w związku z podstawą prawną zaskarżonego wyroku. Przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania z uwagi na potrzebę wykładni przepisów prawa wymaga natomiast wskazania przepisów, które mają być poddane wykładni Sądu Najwyższego, przedstawienia wątpliwości dotyczących ich interpretacji, argumentów, które prowadzą do rozbieżnych ocen prawnych, a także przedstawieniu własnej propozycji interpretacyjnej. W przypadku powołania rozbieżności w orzecznictwie należy również, choćby przykładowo, wskazać orzeczenia, w których ten sam przepis prawa byłby odmiennie wykładany, a jeżeli Sąd Najwyższy dokonał już wykładni - wykazać okoliczności uzasadniające jej zmianę. W przeciwnym wypadku brak interesu publicznego w przyjęciu skargi.

Skarżący przedstawił następujące zagadnienia prawne:

- Czy w świetle art. 69 ust. 1 i 2 p.b. w przypadku umowy kredytu, w której wartość kwoty oddawanej kredytobiorcy do dyspozycji określona została w walucie obcej, a udostępnienie tej kwoty ma nastąpić w walucie polskiej, „kwotą pieniężną oddaną do dyspozycji kredytobiorcy” jest kwota w walucie obcej wymieniona w umowie czy też kwota w walucie polskiej, którą bank faktycznie zobowiązany jest wypłacić;
- Czy dla ważności umowy kredytu konieczne jest, by opisywała ona szczegółowo sposób ustalania kursu waluty obcej na potrzeby obliczenia kwoty w walucie polskiej oraz czy wymóg określenia w umowie kredytu świadczenia banku obejmuje również takie wskazanie sposobu ustalania kursu;
- Czy za wykonanie obowiązku „oddania do dyspozycji kredytobiorcy kwoty pieniężnej” uznać należy przelew tej kwoty w walucie obcej na wewnętrzny rachunek tego banku, którego dysponentem nie jest kredytobiorca, czy też sytuację, w której kredytobiorca może faktycznie dysponować oddaną mu do dyspozycji kwotą;
- Czy w przypadku uznania za niedozwolone postanowień dotyczących przeliczeń walutowych zamieszczonych w umowie kredytu, w której zastrzeżono, że kwota kredytu wpłacona będzie w złotych, eliminacja

z umowy postanowień uznanych za niedozwolone powoduje, że strony związane są ab initio umową kredytu, zobowiązującą do wypłaty i spłaty kredytu w walucie obcej oraz czy w takim przypadku płatności dokonane przez strony w złotych powinny być uznane za świadczenie spełnione w wykonaniu umowy, nie zaś za przesunięcie majątkowe bez podstawy prawnej.

Te same problemy skarżący wskazał jako przyczynę potrzeby dokonania wykładni przepisu prawa budzącego poważne wątpliwości, nie spełniając wymogu analizy stanowisk występujących w orzecznictwie bądź literaturze prawniczej, zatem nie wykazał występowania rozbieżności w wykładni art. 69 ust. 1 i 2 prawa bankowego.

Odnosząc się do zagadnień sformułowanych przez skarżącego należy zaznaczyć po pierwsze, że zostały sformułowane w sposób kazuistyczny, odnoszący się jedynie do określonego stanu faktycznego. Prawidłowo sformułowane zagadnienie prawne powinno dotyczyć kwestii uogólnionej, której rozwiązanie mogłoby przysłużyć się rozwiązaniu innych, podobnych spraw. Po drugie - część zagadnień wykracza poza kwestie potrzebne dla rozstrzygnięcia. I tak skarżący pominął podstawową kwestię, że zawarta przez niego umowa kredytu była umową o kredyt denominowany w walucie obcej (CHF), a nie waloryzowany według miernika waluty obcej (CHF). Od wyboru kredytobiorcy zależała realizacja świadczenia Banku w walucie kredytu lub walucie krajowej. Podstawą wypłaty była dyspozycja kredytobiorcy, w tym wypadku polegająca na przekazaniu kwoty netto, pomniejszonej o koszty, na rachunek bankowy dewelopera prowadzony w PLN. Po trzecie - umowa dopuszczała spłatę zarówno w walucie kredytu jak i walucie polskiej, oraz umożliwiała dokonanie zmiany waluty na żądanie kredytobiorcy. Z tych względów nie zachodzi potrzeba wyjaśnień większości wskazanych kwestii.

Zbędne jest także odniesienie się do zagadnienia znaczenia prawnego oraz kwalifikacji tzw. rachunku kredytowego, stanowiącego, jak ustalił Sąd dokumentację wewnętrzną banku, prowadzoną dla przejrzystości rozliczeń, a nie rachunek bankowy w rozumieniu prawa bankowego.

Oдноśnie do twierdzenia o braku równowagi w stosunkach prawnych stron i konieczności wykładni wszystkich wątpliwości na korzyść kredytobiorcy nie można pominąć ustaleń sądu o ponadprzeciętnej wiedzy i świadomości ryzyka po stronie powoda oraz jej wykorzystywaniu w trakcie negocjowania kontraktu, których wyrazem były odrębne poprawki. Nie powinien być zatem traktowany jak przeciętny konsument, nie mający dostatecznego rozeznania co do podejmowanych czynności prawnych.

Podkreślić nadto należy, że część zagadnień była już przedmiotem rozstrzygnięć TSUE i Sądu Najwyższego, w szczególności co do możliwości wyeliminowania z umowy abuzywnych klauzul przelicznikowych bez konieczności uznania pozostałych postanowień umownych za nieważne, zaś świadczonych dotychczas kwot za świadczone nienależnie (por. wyrok TSUE z dnia 3 października 2019 r., w sprawie C-260/18 oraz wyroki Sądu Najwyższego z dnia 27 listopada 2019 r., II CSK 483/18 oraz z dnia 9 maja 2019 r., I CSK 242/18 - niepubl.). Skarżący pomija podstawową różnicę pomiędzy kredytem denominowanym, w którym waluta obca wyraża wartość zobowiązania, a kredytem indeksowanym, w którym przelicznik waluty obcej służy do ustalania i waloryzowania wysokości samego świadczenia. W przypadku kredytów denominowanych samo usunięcie klauzuli przelicznikowej ze względu na jej abuzywność nie ma wpływu na walutę świadczeń wynikających z zawartej umowy kredytu i co do zasady powinny być zastąpione klauzulami obiektywnymi spełniającymi analogiczną funkcję w obrocie.

Konkludując brak uzasadnionych przyczyn dla przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania. Z tych względów Sąd Najwyższy na podstawie art. 398<sup>9</sup> § 1 i 2 k.p.c. postanowił jak w postanowieniu, a uwzględniając charakter dochodzonego roszczenia i okoliczności sprawy w oparciu o zasadę słuszności oddalił wniosek pozwanego o zasądzenie kosztów postępowania kasacyjnego (art. 102 w zw. z art. 398<sup>21</sup> i art. 391 § 1 k.p.c.).

jw